

Kochani to już ostatni tydzień kiedy spotykamy się na naszych zajęciach przez komputer.

Planowaliśmy z panią Teresą ,że pójdziemy na wycieczkę do szkoły żebyście zobaczyły jak wyglądają lekcje w szkole. Niestety nie mogliśmy tego zrobić. Ale mam nadzieję ,że wiecie że szkoła to w zasadzie duże przedszkole. Duże, bo wy urosliście. Zajęcia nazywają się lekcjami, a siedzi się nie na dywanie tylko przy stoliczkach .W szkole można więcej niż w przedszkolu. Będziecie mieć między lekcjami przerwy czyli wolny czas dla siebie.żeby zjeść kanapkę czy jabłko, pogadać z kolegami, podejść do biblioteki i wypożyczyć książkę,czy po prostu odpocząć.

A po lekcjach na świetlicy można się świetnie bawić, robić ciekawe prace plastyczne, grać w różne gry i wymyślać tysiąc fajnych zabaw.

Jednego możecie być pewni. W SZKOLE JEST SUPER !

A WASZE PANIE O WAS NIE ZAPOMNĄ I BĘDZIEMY WAS ODWIEDZAĆ W SZKOLE.

Posłuchajcie opowiadania „Pocieszajki dla maluchów”

Ada była bardzo dumna z tego, że po wakacjach pójdzie do szkoły. Będzie miała kolorowy plecak, a w nim książki, zeszyty i piórniki z przyborami. Bardzo chciała się nauczyć samodzielnie czytać, bo obiecała Olkowi, że w przyszłości to ona przeczyta mu bajkę na dobranoc, a nie odwrotnie.

Na zakończenie ostatniego roku w przedszkolu zaproszono wszystkich rodziców, a młodsze grupy zadbały o niespodzianki: zaśpiewały pożegnalne piosenki i wręczyły starszacom samodzielnie przygotowane sadzonki drzewek szczęścia w małych doniczkach.

Grupa Ady odwdzieczyła się przedstawieniem teatralnym dla maluchów o misiu, który trafił do przedszkola i niczego nie potrafił robić samodzielnie: nie umiał sam jeść, ubierać się, wiązać sznurowadeł i budować domku z drewnianych klocków. Nie wiedział nawet, że przed jedzeniem trzeba myć łapki, ani nie znał słów: „proszę, dziękuję, przepraszam”. Ten miś musiał się wszystkiego nauczyć w przedszkolu, a dzieci mu w tym pomagały.

Był to teatrzyk kukiełkowy, w którym Ada przedstawiała postać dziewczynki o imieniu Basia. Tomek trzymał kukiełkę niedźwiadka, a Basia uczyła misia, jak

należy myć łapki:

– O! Popatrz, misiu, tu jest łazienka, wodą się zmywa farbę na rękach, a ty masz łapki całe w powidłach, więc musisz użyć wody i mydła!

Piotrek, Janek i Paweł poruszali kukiełkami zielonych żabek i śpiewali piosenkę: Kum, kum, kum!

Rech, rech, rech!

Było przedszkolaków trzech.

Hopsa, w lewo!

Hopsa, w prawo!

Skaczą zwinnie.

Brawo! Brawo!

Ucz się, misiu, z nimi ćwicz,

skacz i do dziesięciu licz!

Tu następowała wyliczanka do dziesięciu: jeden, dwa, trzy, cztery, pięć i tak dalej...Potem na scenie pojawiły się symbole pór roku: słońce, bałwanek, kasztany i skowronek. Dzieci z młodszych grup doskonale wiedziały, które symbolizują wiosnę, lato, jesień i zimę. Na zakończenie przedstawienia wszystkie starszaki ukłoniły się pięknie i wyrecytowały :

– Nie płaczcie, kochani, gdy nas tu nie będzie ,
nasz wesoły uśmiech zostawimy wszędzie,
a gdy po wakacjach znajdziemy się w szkole,
będziemy wspominać kochane przedszkole!

Młodszym dzieciom bardzo podobało się przedstawienie, a po spektaklu wszyscy chcieli obejrzeć z bliska kukiełki.

Ada stanęła pod oknem i przyglądała się swoim koleżankom i kolegom. Z jednej strony cieszyła się na myśl o szkole, z drugiej jednak czuła, że będzie tęsknić.

– Trochę mi smutno – powiedziała do Kasi.

– Mnie też – odpowiedziała dziewczynka.

– Nauczyłam się tutaj pisać swoje imię: K A S I A – przeliterowała.

– A ja się nauczyłam sama korzystać z łazienki, bo jak byłam mała, to nie umiałam spuszczać wody – dodała Ada.

– Piotrek mi pokazał, jak bezpiecznie zjeżdżać ze zjeżdżalni i wspinać się po drabinkach.

– Mnie też! – I umiemy już rozpoznawać kształty: kółka, trójkąty, prostokąty i kwa... kwa... – zająknęła się Kasia.

– Kwadraty – dokończyła Ada .

– Tak! Kwadraty!– I co jeszcze?– Pani pokazała nam, jak się kroi warzywa, tak żeby się nie skaleczyć.

– I już umiemy same zrobić sałatkę z majonezem – odparła z dumą Ada.

– A pamiętasz, jak lepiliśmy pączki z piasku do naszej cukierni? Tomek ugryzł jednego i pani kazała mu szybko wypluć buzię.

– Cha, cha! Nigdy tego nie zapomnę.

– I piekliśmy ciasto na Dzień Mamy, a wyszedł nam zakalec!

– Pamiętam. Pani polala je rozpuszczoną czekoladą i powiedziała, że takie ciasto jada się we Francji.

– Było bardzo dobre. Wszyscy prosili o dokładkę. Dziewczynki wymieniły jeszcze wiele wesołych wspomnień i obiecały sobie, że będą odwiedzać swoje przedszkole i ulubioną panią. Pożegnały się z innymi dziećmi, z kucharkami, panem „złotą rączką”, który potrafił naprawić każdą rzecz, a nawet z zabawkami.

Przed wyjściem z przedszkola Ada położyła coś ukradkiem w swojej szafce w szatni.

– Co tam zostawiłaś? – zdziwiła się mama.

– Zostawiłam pudełko z pocieszajkami.

– A co to są pocieszajki?– To są kolorowanki ze zwierzątkami. Powiedziałam pani, że jak jakiś maluch będzie płakał, to może mu dać taką kolorowankę i poprosić, żeby pomalował smutne zwierzątko. Ja też kiedyś płakałam za tobą w przedszkolu i wtedy pomalowałam krowę na żółto. Świeciła jak słońce i od razu mi było lepiej.

– To wspaniały pomysł – mama spojrzała z podziwem na Adę i mocno ją przytuliła.

– Pa, pa! Przedszkole! – powiedziała Ada.

– Kiedyś cię odwiedzę- dodała dziewczynka.

A jak wy wspominacie swoje pierwsze chwile w naszym przedszkolu?

Pamiętacie jak byliście 3 i 4 latkami w drugiej grupie?

My pamiętamy. Byliście takimi słodziakami !!! A teraz macie buzie jeszcze słodsze, ale już nie przedszkolaki ale uczniowie szkoły.

To chyba najgorszy tydzień do pisania do was. Po prostu smutny.

Trudno się z wami rozstawać.

Posłuchajcie piosenek

„Przedszkole drugi dom’

<https://www.youtube.com/watch?v=8BHISyj0kWG&t=51s>

„Hej przedszkole ukochane”

<https://www.youtube.com/watch?v=4ba9aVhV88M>

„Pożegnamy przedszkole”

<https://www.youtube.com/watch?v=1NwIPoHEkQo>

„Mój kolego z przedszkola”

https://www.youtube.com/watch?v=Q_e3t6l0fvQ

„Przedszkola czas już minął nam”

https://www.youtube.com/watch?v=8JYyc0eSI_c

„A my nie chcemy jeszcze iść”

<https://www.youtube.com/watch?v=qmvipCo922w>

Kochane dzieciaki obie wasze panie życzą wam w szkole samych sukcesów ,cały plecak piątek i szóstek ,radości z nauki, wielu fajnych kolegów i koleżanek i oczywiście dobrej i roześmianej nowej pani, która was pokocha tak jak my.

A wiecie czego najbardziej wam życzymy?

Żebyście byli dobrymi ludźmi ,bo to jest najważniejsze.

KOCHANI RODZICE BARDZO DZIĘKUJEMY ZA TE KILKA LAT WSPÓLNEJ PRACY !!!

Może nie zawsze było łatwo, może nie zawsze nasz punkt widzenia zgadzał się z Waszym. Może czasami byliśmy uparte lub zwariowane, ale to wszystko po to , by Wasze dzieci były otwarte na świat i innych ludzi, by nie patrzyły tylko na siebie i swoje potrzeby, ale i na drugiego człowieka.

Mamy nadzieję, że dałyśmy im solidne podstawy, które umożliwią im osiągnięcie dobrych wyników w szkole i łatwe odnalezienie się w nowej placówce. Niestety epidemia nam trochę namieszała, ale nauka to jak budowanie domu –fundament jest najważniejszy. I one go mają. I mamy nadzieję, że w szkole pięknie rozwiną skrzydła i czeka je tam nieustające pasmo sukcesów.

Jeszcze raz baaaaardzo dziękujemy za współpracę i niestety żegnamy się z wszystkimi naszymi rodzicami, ponieważ w następnym roku szkolnym będziemy miały młodszą grupę. Chyba, że ktoś ma młodszego brzdąca i spotkamy się może w innej grupie.

Życzymy zdrowia, spokoju i zasłużonego wypoczynku na wakacjach.

A to dla was koniczynka na szczęście

